

Waldemar Deska,

Warszawa, 4 lutego 2013 roku

Do
Naczelnego Sądu Administracyjnego,
ul. Gabriela Piotra Boduena 3 / 5,
00-011 Warszawa,
za pośrednictwem
Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie,
ul. Marii Curie-Skłodowskiej 40,
20-029 Lublin

II SA / Lu 843 / 12

Zażalenie

na postanowienie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie
z 15 stycznia 2013 roku w sprawie II SA / Lu 843 / 12,
doręczone 28 stycznia 2013 roku

CZĘŚĆ PIERWSZA

Na zasadzie art. 194 § 1 pkt 6 p.p.s.a. strona zaskarża powołane postanowienie w całości.

Na zasadzie art. 194 § 3 p.p.s.a. strona wnosi o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez wyłączenie od rozpoznania niniejszej sprawy sędziów WSA w Lublinie pp. Bogusława Wiśniewskiego i Krystyny Sidor, zgodnie z wnioskami strony z 18 i z 19 grudnia 2012 roku, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie WSA w Lublinie sprawy do ponownego rozpoznania w zakresie tychże wniosków.

Zaskarżonemu postanowieniu strona zarzuca naruszenie art. 19 p.p.s.a. przez jego nieprawidłowe zastosowanie.

Uzasadnienie

Pod sygnaturą II SA / Lu 843 / 12 przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w Lublinie toczy się postępowanie ze skargi strony na uchwałę Rady Miasta Kazimierza Dolnego.

Na rozprawie przed WSA 18 grudnia 2012 roku strona wniosła o wyłączenie od rozpoznania niniejszej sprawy sędziego WSA p. Bogusława Wiśniewskiego. W piśmie procesowym z 19 grudnia 2012 roku strona wniosła o wyłączenie od rozpoznania niniejszej sprawy również sędziego WSA p. Krystyny Sidor. Podstawą obu wniosków były przewidziane w art. 19 p.p.s.a. okoliczności tego rodzaju, że mogłyby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności tych sędziów w tej sprawie. Pierwszą z tych okoliczności jest fakt, że sędziowie ci dokonali już negatywnej dla strony oceny jej argumentacji przy wydaniu wyroku w sprawie II SA / Lu 479 / 09; skoro argumentacja ta co do istoty pokrywa się z argumentacją podnoszoną w niniejszej sprawie, a brak przesłanek do przewidywania, że sędziowie ci odstąpią od swego poglądu, to argumentacja strony jest *a limine* skazana na nieuwzględnienie, a strona – na przegraną.

Drugą z tych okoliczności jest demonstracyjne okazanie przez tych sędziów, gestykulacją i mimiką, zniecierpliwienia i lekceważenia wobec argumentacji strony, na rozprawie 30 marca 2010 roku w sprawie II SA / Lu 479 / 09, świadczące o negatywnym nastawieniu tych sędziów do strony. Trzecią z tych okoliczności jest naruszenie przez argumentację zawartą w uzasadnieniu wyroku w tej sprawie art. 8 Konstytucji poprzez rażąco bezpodstawne zakwestionowanie jego istoty, świadczące o apriorycznym negatywnym nastawieniu tych sędziów wobec argumentacji strony.

Postanowieniem z 15 stycznia 2013 roku WSA w Lublinie oddalił oba wnioski. Uzasadniając to rozstrzygnięcie WSA ocenił, że w niniejszej sprawie nie zachodzą podstawy wyłączenia tych sędziów przewidziane w art. 18 § 1 p.p.s.a. ani konkretne okoliczności świadczące o ich stronniczości. Ocenę tę WSA oparł na ustaleniu, że strona jako podstawy wyłączenia sędziów powołała prowadzenie przez nich postępowania w sposób wadliwy i nieobiektywny oraz to, że byli sprawozdawcami w innej sprawie z udziałem strony. WSA wskazał, że przekonanie strony, że sędziowie ci również w niniejszej sprawie wydadzą niekorzystny dla niej wyrok, jest subiektywne i nie uzasadnione obiektywnie.

Zdaniem strony poglądy WSA, które doprowadziły go do oddalenia wniosków strony, nie są trafne.

WSA utożsamiał przesłankę wyłączenia sędziów z art. 19 p.p.s.a. z ich stronniczością i w ten sposób zawęził krąg okoliczności uzasadniających wyłączenie sędziego. Taka wykładnia tego przepisu nie jest trafna, ponieważ w myśl powołanego przepisu przesłanką wyłączenia sędziego od rozpoznania sprawy nie jest tylko i wyłącznie jego stronniczość, lecz – *lege non distinguente* – każda okoliczność, która mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie. Do wyłączenia sędziego nie jest więc konieczne wykazanie jego stronniczości, lecz jakiegokolwiek okoliczności, która mogłaby wywołać wątpliwość co do jego bezstronności, o ile tylko wątpliwość ta jest uzasadniona. W postanowieniu z 6 marca 2012 roku w sprawie II OZ 86 / 12 Naczelny Sąd Administracyjny wskazał, że okoliczność ta musi wystąpić faktycznie (nie może być potencjalna), a wątpliwość musi zostać uzasadniona w okolicznościach danej sprawy. Obie te przesłanki zostały spełnione.

Strona podnosi, że bezstronność sędziego winna polegać na zapewnieniu stronom postępowania równych szans. Winna się przejawiać w szczególności w dokonywaniu ocen prawnych w sposób pozbawiony jakiegokolwiek apriorycznego, pozytywnego bądź negatywnego, nastawienia do którejkolwiek ze stron oraz przedstawionej przez nią argumentacji. Tymczasem sędziowie, których dotyczą oba wnioski, nie dają gwarancji, że tak będzie.

W pierwszej kolejności wynika to stąd, że sędziowie ci przedstawili już swój pogląd na istotę sprawy, wydając 30 marca 2010 roku wyrok w sprawie II SA / Lu 479 / 09. Przesłanką rozstrzygnięcia tej sprawy, tak samo jak niniejszej, był walor prawny uchwały rady miasta Kazimierza Dolnego o przyjęciu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, w szczególności jego zgodność z odpowiednimi przepisami Konstytucji. W sprawie II SA / Lu 479 / 09 strona podniosła tę kwestię i argumentacja strony została oceniona przez skład orzekający w tej sprawie negatywnie. Brak jakichkolwiek podstaw, by oczekiwać, że sędziowie pogląd ten zmieniają. Oznacza to, że sędziowie, których dotyczą wnioski, mają już z góry wyrobiony pogląd na argumentację strony oraz z góry przyjętą prawną ocenę sprawy. Skoro pogląd ten jest negatywny, to w sprawie przez nich rozstrzyganej strona nie ma szans na wygraną. Sytuacja ta, co oczywiste, jest zaprzeczeniem bezstronności.

Wbrew sugestii WSA oceny tej nie zmienia – niewątpliwy skądinąd – fakt, że sędziowie, których dotyczą wnioski, nie są zaangażowani w sprawę z motywów osobistych. Brak bezstronności i obiektywizmu bynajmniej nie musi wynikać z osobistej motywacji. O bezstronności bądź jej braku przesądza bowiem nie motywacja sędziów, lecz obiektywna sytuacja, w której strona znajdzie się w danej sprawie.

Dalej strona podnosi, że w zaskarżonym postanowieniu WSA całkowicie pominął kwestię zachowania sędziów, których dotyczą wnioski, podczas rozprawy poprzedzającej wydanie wyroku w sprawie II SA / Lu 479 / 09. Zachowanie, gesty i mimikę tych sędziów w reakcji na argumentację strony każdy postronny obserwator – nie tylko strona – oceniłby jako jednoznaczny wyraz niechęci i zniecierpliwienia wobec strony. Strona jest daleka od przeceniania wagi tego rodzaju zdarzeń, jednak podnosi, że w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka tego rodzaju zachowanie konsekwentnie jest oceniane jako świadectwo braku bezstronności sędziego.

Nie można również pominąć, że w sprawie II SA 479 / 09 sędziowie, których dotyczą wnioski, dokonali oceny prawnej rażąco sprzecznej z art. 8 ust. 2 Konstytucji, podając w wątpliwość jego moc obowiązującą i *de facto* niwecząc istotę gwarancji konstytucyjnych. Co prawda było to uchybienie merytoryczne, podlegające kontroli instancyjnej, jednak irracjonalność wykładni zastosowanej przez tych sędziów w tej kwestii również świadczy o ich negatywnym nastawieniu do argumentacji strony, opartej w szerokiej mierze na przepisach Konstytucji.

Powyższy wywód przedstawia nie zmyślenia strony, lecz konkretne fakty, możliwe do sprawdzenia w aktach obu spraw. Tym samym nietrafna okazuje się zawarta w zaskarżonym postanowieniu ocena, że okoliczności uzasadniających wyłączenie tych sędziów nie ma, a jedyną podstawą wniosków jest subiektywne przekonanie strony. Również ocena WSA, że podstawą wniosku o wyłączenie sędziów jest tylko to, że byli oni członkami składu orzekającego w poprzedniej sprawie z udziałem strony, okazuje się zbytnim uproszczeniem; jak widać, strona nie powołuje się na sam fakt udziału tych sędziów w tym składzie, lecz na ich ówczesne zachowanie i oceny.

Łączna wymowa wszystkich przytoczonych faktów prowadzi do oceny, że pp. Bogusław Wiśniewski i Krystyna Sidor nie dają w niniejszej sprawie gwarancji bezstronności i obiektywizmu, ponieważ odnoszą się do nich okoliczności mogące wywołać uzasadnioną wątpliwość co do ich bezstronności. Przeciwniej treści ocena zawarta w zaskarżonym postanowieniu jest nietrafna, gdyż pomija fakty przedstawione przez stronę.

W konsekwencji na zasadzie art. 19 p.p.s.a. wskazani sędziowie winni zostać wyłączeni od rozpoznania niniejszej sprawy. To uzasadnia wniosek o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez uwzględnienie wniosków strony w tym zakresie.

CZĘŚĆ DRUGA

Niniejszym: składam zażalenie na postanowienie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie z 15 stycznia 2013 doręczone 28 stycznia 2013 roku. Zarzuty przedstawiam poniżej.

1. Wzywam Sąd do odpowiedzi na kluczowe pytanie: **czy pod władzą Konstytucji RP oraz gwarantujących prawa człowieka umów międzynarodowych, dopuszczalne jest, aby przy rozstrzygnięciu spraw dotyczących bezpośrednio człowieka, jego losu, możliwości przeżycia, utraty zdrowia fizycznego i psychicznego, możliwości pogorszenia warunków bytowania, możliwości decydowania o swym własnym losie oraz wyborze miejsca i sposobu zamieszkania itd. lub inaczej, spraw dotyczących najwyższych konstytucyjnych wartości: Godności, Istoty Wolności oraz Istoty Własności (art. 30, 31 p.3, 64 p.3); pomijano lub niebezpośrednio stosowano przepisy Konstytucji RP oraz wyżej wymienionych umów?**
2. Wzywam Sąd do odpowiedzi na pytanie: **czy pomijanie lub niebezpośrednie stosowanie przepisów Konstytucji RP jest błędem?**

ZARZUTY

Na wstępie Wnioskujący pragnie wyrazić swoją **głęboką niezgodę na pomijanie przepisów Konstytucji szczególnie przy rozstrzygnięciu spraw dotyczących bezpośrednio Człowieka** oraz swoje głębokie przekonanie, że **Sędziowie pomijający Konstytucję nie powinni dalej rozstrzygać.**

Ponieważ pomijanie Konstytucji przez organy i Sędziów jest powszechne Wnioskujący zdecydował się wezwać Sąd do odpowiedzi na postawione wyżej pytanie.

Ponadto: WSA, w swoim postanowieniu, powinien wskazać fakty, które uznał za udowodnione, dowody na których się oparł oraz przyczyny dla których dowodom przedstawionym przez wnioskodawcę odmówił wiarygodności lub mocy dowodowej (NSA z 15 listopada 2001 r. I SA 2724/00 o art. 107 KPA w związku z art. 126 KPAm). WSA tego nie uczynił.

Zarzut 1. WSA nie wskazał w postanowieniu z dnia 15 stycznia 2013 r. (koniecznych!) przyczyn dla których dowodom przedstawionym przez wnioskodawcę odmówił wiarygodności lub mocy dowodowej. **Dowody przedstawione przez wnioskodawcę WSA potraktował tak jakby ich nie było.** W postanowieniu z 15 stycznia 2012 r. brak jakiegokolwiek wzmianki na ten temat a przecież dowody te zostały Sądowi wskazane. Zamiast tego WSA wydał postanowienie świadczące o braku bezstronności Sędziów oraz chęci niezauważenia kluczowego problemu: czy sprawy dotyczące konstytucyjnych uprawnień rozstrzygać można z pominięciem lub niebezpośrednim zastosowaniem przepisów Konstytucji RP.

Zarzut 2. W postanowieniu z dnia 15 stycznia 2013 r. WSA Sędziowie, ignorując dowody

wnioskującego, przyjęli a priori, bez przedstawienia dowodu, że po stronie wnioskującego stoi jedynie „samo przeświadczenie” lub „subiektywne przekonanie” poparte dowodem, podczas gdy takie dowody Wnioskujący przedstawił.

Zarzut 3. W postanowieniu z dnia 15 stycznia 2013 r. WSA Sędziowie mylnie przyjęli, że cyt: *Sędziowie, których wyłączenia domaga się Skarżący, byli sprawozdawcami w innej sprawie ...*, gdy obydwie sprawy były tożsame. To nie były różne sprawy. To była jedna i ta sama sprawa, której istotą było naruszenie najwyższych konstytucyjnych wartości: Godności, Wolności i Własności.

Zarzut 4. W postanowieniu z dnia 15 stycznia 2013 r. WSA Sędziowie mylnie przyjęli, że cyt: *Pokrzywdzony miał możliwość dochodzenia swoich racji w następnej instancji* podczas gdy takich możliwości Pokrzywdzony nie miał.

Zarzut 5. Oświadczenia Sędziów () o ich zachowaniu podczas rozprawy nie są prawdziwe .

Uzasadnienie

1. Wnioskodawca przedstawił (w zaprotokołowanym ustnym wniosku) dowód na to, że ... „niekorzystne dla niego rozstrzygnięcie wynikało z okoliczności, leżących po stronie tych Sędziów i mających wpływ na obiektywizm ich działania i że okoliczności te istnieją nadal”... dowód to fakt pominięcia przepisów Konstytucji w sprawie dotyczącej Godności, Wolności i Własności pokrzywdzonego.

Jako dowód wnioskodawca wskazał str. 4 wyroku WSA z 12 kwietnia 2010 r. II SA/Lu 479/09 - fakt pominięcia przez Sędziów w wyroku II SA / Lu 479 / 09 przepisów Konstytucji RP czyli sprzeniewierzenia się artykułowi 8 p. 2 Konstytucji RP (zasadzie bezpośredniego stosowania przepisów Konstytucji) w związku z art. 13 (zakaz praktyk i metod totalitarnych: nazizmu, faszyzmu i komunizmu. Sędziowie stwierdzili tu wprost (str. 4 wyroku): *jest sprawą sporną bezpośrednie stosowanie przepisów konstytucji ...* .

Sędziowie ten dowód zignorowali, nie odnieśli się do niego, potraktowali jak gdyby nie został przedstawiony. Nie przedstawili przyczyn dla których go nie uwzględnili.

Jest bezsporne, że **przepisów Konstytucji nie wolno pomijać nigdy!** Ale jeśli pomija się je w sprawie, której istotą jest ich naruszenie przez decyzję organu wyrok jest skandaliczny. Fakt ten rodzi uzasadnione podejrzenie o potrzebie ukrywania go w dalszym postępowaniu.

To był niewątpliwie błąd sędziowski, błąd, który zaważył na wyroku – gdyby Sędziowie WSA uwzględnili przepisy Konstytucji RP wyrok musiałby być inny. Jest

rzeczą bezsporną, że z powyższego wynika uzasadnione przekonanie pokrzywdzonego, że Sędziowie, którzy popełnili błąd, nie będą chcieli się do niego przyznać; mówiąc potocznie Sędziowie pójdą w zaparte. Dlatego **nie powinni ponownie rozstrzygać w sprawie o tej samej istocie**.

Gdyby bowiem wydali wyrok inny niż poprzednio podważyliby tym samym zasadność wyroku poprzedniego na co zapewne nie zdobędą się.

Należy tu podkreślić, że obydwie sprawy są w swojej istocie tożsame: pierwsza bowiem dotyczyła naruszenia przez decyzję organu uprawnień strony gwarantowanych przez Konstytucję RP i umowy międzynarodowe, druga dotyczyła naruszenia tych samych uprawnień tej samej osoby przez akt prawa miejscowego.

2. Stanowisko WSA cyt: *samo przeświadczenie strony... lub wniosek nie może być oparty na subiektywnym przekonaniu strony...* podejście, bez uzasadnienia, że wniosek oparty jest jedynie na przeświadczeniu, wypacza postanowienie i krzywdzi skarżącego szczególnie w sytuacji, gdy Wnioskujący te dowody przedstawił a Sędziowie zignorowali je nie przedstawiając przyczyn dla których odmówili im wiarygodności lub mocy dowodowej.

3. Istota obydwu spraw jest tożsama: pierwsza () dotyczyła naruszenia przez decyzję organu uprawnień strony gwarantowanych przez Konstytucję RP i umowy międzynarodowe, druga () dotyczyła naruszenia tych samych uprawnień przez akt prawa miejscowego. W tej samej sprawie Pokrzywdzony wezwał Starostę Powiatowego oraz PINB w Puławach do usunięcia naruszenia prawa polegającego na mylnej interpretacji planu miejscowego. Zał: 1,2

4. Pokrzywdzony nie miał, i nie ma, szans dochodzić swoich racji pod wodzą „doktryny” prawnej wskazanej przez sędziów WSA (w wyroku z 12 kwietnia), zastosowanej w omawianej sprawie przez Sędziów i WSA i NSA (a wydaje się, że ta „doktryna” jest stosowana powszechnie). „Doktryna” ta, nie dopuszcza bezpośredniego stosowania przepisów Konstytucji RP. Trzeba tu podkreślić, że taka doktryna obraża szczególnie art 13 Konstytucji RP. A sprawa skarżącego właśnie taka jest. Sytuacja więc się powtórzyła przed NSA: Sędzia () wyśmiała i upokorzyła pokrzywdzonego wykonując gesty rwania sobie włosów z głowy oraz nazywając jego konstytucyjne argumenty publicystyką. Stąd wynika potrzeba odpowiedzi na zadane w wezwaniu pytanie.

5. Oświadczenie Sędziów nie jest prawdziwe. Na rozprawie obecne były jeszcze dwie osoby, mogą to potwierdzić lub zaprzeczyć. Wnioskuje o ich przesłuchanie. W sprawie zachowania Sędziów Pokrzywdzony bezpośrednio po rozprawie wniósł skargę do Prezesa WSA.

Spostrzeżenie końcowe

Gdybyśmy uznali, że w sprawach dotyczących praw człowieka gwarantowanych Konstytucją oraz umowami międzynarodowymi **można pomijać lub stosować niebezpośrednio przepisy Konstytucji RP i Praw Człowieka** oznaczałoby to sprzeniewierzenie się szczególnie art. 8 p. 2 w związku z art. 13 Konstytucji RP. Bowiern stosowanie prawa w oparciu jedynie o bezpośredni przepis z pominięciem wartości konstytucyjnych, praw człowieka, moralności czy etyki **jest typową totalitarną praktyką nazizmu, faszyzmu czy komunizmu.**

Stosowanie takich praktyk zarzucam Sędziom i organom zajmującym się już od pięciu lat moją sprawą. Przykładem są wypowiedzane spontanicznie lecz bardzo powszechnie opinie: „Nas obowiązują przepisy a nie Konstytucja” Słyszę to często; od PINB, WINB, Wojewody Lubelskiego, Starosty Puławskiego, Radnych Kazimierza, Sędziów WSA i NSA oraz Policjantów, który naszli mnie o godzinie 12 w nocy w moim domu w celu przesłuchania.

„Nas obowiązują przepisy a nie Konstytucja” - doprawdy trudno o bardziej wymowne przykłady rażących i powszechnych łamań Konstytucji RP, **rażącej przewagi stalinowskiej prowienieneci „doktryny” prawnej nad Konstytucją.**

Dlatego Sędziowie, którzy kierują się tą „doktryną” nie powinni więcej rozstrzygać, moim zdaniem nie tylko w tej sprawie.

Waldemar Deska

